

UKRAIŃSCY SNAJPERZY W DONBASIE [ANALIZA]

Strzelcy wyborowi i snajperzy odgrywają ważną rolę we współczesnych konfliktach, także w Donbasie. Potrafią zadawać straty, prowadzić obserwację, wpłynąć na wynik starcia, poziom morale itd. Kilka lat trwania konfliktu dało pododdziałom snajperów ukraińskich resortów siłowych duże doświadczenie oraz nową broń zachodniej produkcji.

Podstawową bronią snajperów obu stron (w zasadzie strzelców wyborowych) był karabin wyborowy SWD z dedykowaną optyką PSO-1. Teoretycznie broń może bić na dystansie do 1300 m (rekord 1350 m), ale praktycznie celna jest w zasięgu 400-600-800 m, w zależności od umiejętności strzelca, warunków etc. Inną bronią wyborową, zachodniej produkcji, posiadały w SZU w 2014 r. tylko oddziały elitarne – siły specjalne.

W czasie konfliktu wykorzystywano także broń wielkokalibrową 12,7 mm. Separatyści wykorzystywali broń improwizowaną albo seryjny ASWK Kord kal. 12,7. W SZU wykorzystywano znaną na świecie markę – 12,7 mm Barrett (M107 i M82). Karabiny przeciwprętowe wykorzystywano także do operacji kontrsnajperskich.

Snajperzy SZU podkreślają cechy osobiste, które powinni mieć snajperzy – zimną krew, mocną psychikę, cierpliwość, wytrzymałość etc. Charakter konfliktu (nie tylko w Donbasie) sprawia, że snajperzy odgrywają ważną rolę w walkach pozycyjnych. Snajper (para snajperska) musi działać ostrożnie, bowiem zaraz po wykonaniu zadania będzie celem wszystkich rodzajów broni przeciwnika na tym odcinku frontu – broni strzeleckiej, moździerz, granatników automatycznych...

Czytaj też: [Ukraina odbiera byłe kutry amerykańskiej straży przybrzeżnej](#)

Współpracuje z oddziałem wsparcia ogniowego, który ma osłonić ogniem jego działanie oraz odejście z pola walki. Wybór pozycji ogniowej i celu może trwać nawet dwa, trzy dni, zaraz po oddaniu jednego, jedyne strzału, następuje zmiana pozycji, nierzadko odejście na tyły. Aby zamaskować strzał, stosuje się tłumiki dźwięku, ale także inne sposoby odwrócenia uwagi, włączenie piły benzynowej, ostrzał pozycji przeciwnika etc.

W ukraińskiej wojnie pozycyjnej „na snajpera” (pary snajperskiej) pracuje wielu ludzi, zwłaszcza dla snajpera z wkbw Barrett M-107/M-82. Żołnierze rozpoznania rozpoznają pozycje przeciwnika, pododdział inżynieryjny bada teren i ściąga miny, dron dopatruje wszystko z powietrza. Zanim snajper zajmie rubież ogniową, opracowuje się system obserwacji, bojowego zabezpieczenia, zmiany pozycji, wsparcia ogniowego etc. Potem zajęcie pozycji, np. w nocy, i oddanie jednego strzału. 12,7 mm Barrett bije na dystansie 1800 m, ale z racji pewności ognia stosowano dystans mniejszy, np. 1000 m.

Czytaj też: [Ukraina: Sztab armii potwierdza początek rozgraniczenia sił w Donbasie](#)

Nierzadko obie strony prowokują przeciwnika, zmuszając go do działania, na przykład przez ostrzał jego pozycji. Wówczas żołnierze zajmują pozycje, a przyczajony snajper może spokojnie „polować”, maskując swój strzał w huk strzelającej innej broni. Często polowanie snajperów na linii rozgraniczenia ma miejsce w nocy.

W 2018 r. sugerowano, że z ponad 130 zabitych żołnierzy SZU, prawie 50 zostało zabitych ogniem broni wyborowej. Wśród zabitych broni wyborowa i maszynowa były głównym faktorem strat. W tym przypadku wniosek był taki, że aktywność snajperów separatystów była szczególnie widoczna na tych odcinkach frontu, gdzie pozycje obu stron były blisko siebie lub ukształtowanie terenu pozwalało na skryte podkradanie się do pozycji ukraińskich.

Najczęściej ofiarami są zwykli żołnierze lub podoficerowie, czasami także oficerowie. 6 czerwca 2018 r. na pozycji 53 Brygady ogniem wyborowym miał zostać zlikwidowany dowódca baterii moździerzy 4 Brygady tzw. Milicji Narodowej ŁRL. Po zastrzeleniu oficera, w kolejnych dniach, dokuczliwy ogień moździerzy wyraźnie się zmniejszył.

Czytaj też: [Ukraina: tureckie uzbrojone bezzałogowce w ostatniej fazie prób](#)

O tym, że ogień snajperów może mieć duży wpływ na rezultat starć, nikogo nie trzeba przekonywać. Było to widoczne np. 26 maja 2014 r., kiedy doszło do pierwszego starcia o donieckie lotnisko. Pierwszy strzał w bitwie oddał snajper 3 Pułku Specjalnego Przeznaczenia, który „zdjął” bojownika z naramiennym zestawem przeciwlotniczym, zagrażającego nadlatującym śmigłowcom z posiłkami. Snajperzy ukraińskiego Specnazu odegrali w walce istotną rolę, chociaż mieli spore problemy z zacinającymi się wyborowymi SWD. W pewnym momencie doszło do pojedynku snajperskiego (odległość między terminalami wynosiła ok. 400 m). Jeden ze snajperów 3 Pułku odgrywał rolę przynęty, podczas gdy lepiej wyposażony snajper z 140 Centrum Operacji Specjalnych (szwajcarski Brugger & Thomet APR zamiast SWD) „upolował” snajpera bojowników.

Operacje kontrsnajperskie prowadzone są z różnym szczęściem – po obu stronach notowane są sukcesy, jak i porażki. Do sukcesu SZU można zaliczyć na przykład zabicie snajpera separatystów z dystansu jakoby 1647 m. Z kolei gorzką porażką była śmierć w pojedynku snajperskim jednego z bardziej znanych snajperów SZU, Jurija Ługowskiego, ps. „Barrett”. „Barrett” służył w pułku „Azow”, miał na koncie wielu zabitych, zginął 9 marca 2018 r. pod Mariupolem. Wg wersji ukraińskiej na tym odcinku frontu snajperzy obu stron byli bardzo aktywni. W czasie nocnego pojedynku para „Barretta” zlikwidowała jednego snajpera, po czym „Barrett” otrzymał śmiertelne trafienia od drugiego.

Czytaj też: [W Kijowie masowe demonstracje w Dzień Obrońcy Ukrainy](#)

W chwili obecnej SZU zrywają z sowiecką taktyką, wyposażeniem i uzbrojeniem i przechodzą na wzory NATO-wskie. SWD uznany został za mało perspektywiczny (choć trzeba dodać, że eksperymentowano i z wyposażeniem do niego i z samą optyką). SWD ustąpił miejsca karabinkowi UAR-10 pod nabój 7,62 × 51 mm (.308 Winchester) lokalnej firmy Zbroyar, przyjętemu na uzbrojenie SZU w 2017 r.

UAR-10 o deklarowanym zasięgu skutecznym 1200 m, to wojskowy wariant cywilnego karabinu Zbroyar Z-10, produkowanego od 2007 roku, i wykorzystywanego wcześniej bojowo w walkach na wschodzie Ukrainy. Uważa się, że żołnierze doborowej 79 Brygady Desantowo-Szturmowej korzystali z karabinków Z-10 już w 2015 r. Zbroyar dostarcza do UAR-10 (Z-10) także oporządzenie, np. tłumiki dźwięku, ale też amunicję 7,62 × 51 mm (.308 Winchester) produkowaną na Ukrainie.

Czytaj też: [B-52 nad Morzem Czarnym. Ćwiczenia z Ukrainą i Gruzją](#)

W chwili obecnej siły specjalne SZU całkowicie przeszły na uzbrojenie zachodniego i ukraińskiego pochodzenia, zrywając całkowicie z bronią posowiecką. Na wyposażeniu sił specjalnych są więc karabiny wyborowe firm Savage, Barrett, Zbroyar i innych.

Sprzęt pozyskiwany jest z różnych krajów, na przykład w 2018 z Kanady sprowadzono partię wkbw LRT-3 kal. 12,7 mm firmy PGW. Masowe przekazywanie sprzętu wyborowego, np. przez koncern „Roshen”, jest widowiskowe, ale pozostawia w cieniu codzienną pracę wolontariuszy. Wiele oddziałów SZU korzystało z pomocy wolontariuszy, którzy dostarczali także elementy potrzebne do wykonywania zadań przez strzelców wyborowych/snajperów, np. termowizory, noktowizory, dalmierze, ale także dwójnogi, czy tłumiki dźwięku do SWD.

Czytaj też: [Strzelanie do rosyjskich dronów w Syrii i Donbasie. Ale nie w Polsce \[FOTO\]](#)

W chwili obecnej ukraińskie struktury siłowe organizują częste turnieje dla par snajperskich. Oczywiście poza samym snipingiem można się na nich wykazać umiejętnościami z innych dziedzin snajperskiego rzemiosła – maskowaniu, obserwacji, taktyce etc. Strzały oddaje się zazwyczaj na dystansie maksymalnym do 700-900 m, w zależności od celu, broni itp.

O tym, że do „pracy” par snajperskich przywiązuje się w SZU coraz większą rolę, świadczyć może fakt, że w 2017 r. przedstawiono nowoczesny kostium maskujący (Indywidualny Komplet Maskujący — IMK) przeznaczony m.in. dla snajperów sił zbrojnych.